

INFORMATOR PARAFIALNY

Rzymsko-katolicka Parafia św. Katarzyny Aleksandryjskiej
ul. ks. Jerzego Popiełuszki 13
45-602 Opole-Groszowice
Tel. 77 456 27 96
www.parafiagroszowice.pl



3. – 9. 04. 2017

V Niedziela Wielkiego Postu

Ewangelia wg. św. Jana

Był pewien chory, Łazarz z Betanii, z miejscowości Marii i jej siostry Marty. Maria zaś była tą, która namaściła Pana olejkami i włosami swoimi otarła Jego nogi. Jej to brat Łazarz chorował.

Siostry zatem posłały do Niego wiadomość: «Panie, oto choruje ten, którego Ty kochasz».

Jezus usłyszawszy to rzekł: «Choroba ta nie zmierza ku śmierci, ale ku chwale Bożej, aby dzięki niej Syn Boży został otoczony chwałą».

A Jezus miłował Martę i jej siostrę, i Łazarza.

Gdy posłyszał o jego chorobie, pozostał przez dwa dni tam, gdzie przebywał.

Dopiero potem powiedział do swoich uczniów: «Chodźmy znów do Judei».

Rzekli do Niego uczniowie: «Rabbi, dopiero co Żydzi usiłowali Cię ukamienować i znów tam idziesz?»

Jezus im odpowiedział: «Czyż dzień nie liczy dwunastu godzin? Jeżeli ktoś chodzi za dnia, nie potknie się, ponieważ widzi światło tego świata.

Jeżeli jednak ktoś chodzi w nocy, potknie się, ponieważ brak mu światła».

To powiedział, a następnie rzekł do nich: «Łazarz, przyjaciel nasz, zasnął, lecz idę, aby go obudzić».

Uczniowie rzekli do Niego: «Panie, jeżeli zasnął, to wyzdrowieje».

Jezus jednak mówił o jego śmierci, a im się wydawało, że mówi o zwyczajnym śnie.

Wtedy Jezus powiedział im otwarcie: «Łazarz umarł,

ale raduję się, że Mnie tam nie było, ze względu na was, abyście uwierzyli. Lecz chodźmy do niego».

Intencje mszalne

Poniedziałek 3. 04. 2017

7. 00 Za ++ rodz. Ignacego i Bronisławę Tomechna oraz za + syna Józefa

Wtorek 4. 04. 2017 – św. Izydora, bpa i dra K.

18. 00 Za + Franciszka Ocik, za ++ dwie żony Elżbietę i Annę, za + synów Franciszka i Huberta, za + synową Pelagię, za ++ z pokr. Ocik – Lax – Kansy i d.op.

18. 30 Katecheza dla kandydatów do bierzmowania z III klas Gimnazjum

Środa 5. 04. 2017

7. 00 Za ++ Elżbietę i Viktora Broll, syna Józefa, krewnych z rodz. Broll – Garcorz i d.op.

Czwartek 6. 04. 2017 - I czw. m-ca

8. 30 Różaniec w int. młodego pokolenia

9. 00 Do Chrystusa Najwyższego Kapłana o nowe i święte powołania do Służby Bożej

9. 30 Droga Krzyżowa (z czytaniem zaleceń)

17. 00 Godzina Święta

18. 00 Za ++ z rodzin Baron - Szmit

Piątek 7. 04. 2017 - I pt m-ca

7. 00 Do NSPJ w int. Czcieli, Ofiarodawców Mszy św., za Chorych i za Dobroczyńców kościoła

17. 30 Droga Krzyżowa (z czytaniem zaleceń)

18. 00 MSZA SZKOLNA I MŁODZIEŻOWA: Za + Ks. Prałata Wojciecha Skrobacz w rocznicę urodzin i śmierci – od Chórzystów

18. 30 Katecheza dla dzieci I-komunijnych

Sobota 8. 04. 2017

18. 00 Pierwsza Msza św. niedzielna – intencja zbiorcza

- Za ++ rodz. Floriana i Marię Nowak, syna Herberta, dwie córki, wnuczkę Sylwię, dwóch zięciów, pokr. i dusze czyścicowe

- Za ++ Krystynę Gajda, Jana Hyla, za ++ rodz. Gajda - Langner i d.op.

- Za ++ rodz. Annę i Jana Garbiec, za ++ dziadków Kazimierza i Marię Lipka, za ++ Adama i Mariannę Garbiec, pokr. i d.op.

- Za + Krzysztofa Znojek w 4 r. śm. oraz za ++ z rodz. Znojek – Rajczyk

Niedziela 9. 04. 2017 – Niedziela Palmowa

8. 00 Dz. błag. do B.Op. MBNP z podz. za łaski, z pr. o zdrowie i Boże błog. w int. Anny z ok. 18 r. ur., za rodziców, siostrę, dziadków, chrzestnych i krewnych

10. 30 Za + matkę Stefanię Tańczak, ojca Michała, ++ rodz. z obu stron, rodzeństwo i d.op.

15. 45 Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym

16. 30 Dz. błag. do B.Op. MBNP z podz. za łaski, z pr. o dalszą Bożą opiekę w int. Rity Schekierka z ok. urodzin, za męża, dzieci z rodzinami, wnuki i prawnuki

Pozostałe ogłoszenia

1. Bóg zapłać za ostatnią comiesięczną kolektę parafialną (pierwszą) na spłatę obrazu Ostatniej Wieczerzy znajdującego się w prezbiterium. Na ten cel wpłynęło tydzień temu 4.465 Zł. 51 Gr. oraz 2 Euro i 10 Eurocentów a także za dzisiejszą kolektę, która jest wyznaczona na potrzeby Kurii i Seminarium Duchownego
2. W ostatnich dwóch tygodniach Wielkiego Postu, zgodnie ze zwyczajem do końca Męki Pańskiej Wielkiego Piątku zasłania się krzyże, a obrazy do rozpoczęcia Wigilii Paschalnej
3. W Niedzielę Palmową błogosławieństwo palm i procesja z palmami podczas głównej Eucharystii
4. W niedzielę Palmową spotkanie Biskupa Opolskiego z osobami żyjącymi w więzkach niesakramentalnych
5. We wtorek o 19.00 próba chóru
6. W sobotę o 12.00 zbiórka ministrantów
7. Odwiedziny chorych odbędą się w Wielkim Tygodniu
8. Zachęcam do udziału w Drodze Krzyżowej i w Gorzkich Żalach
9. Do zakrystii można przynosić zalecki za naszych zmarłych, za których będziemy się modlili w czasie Dróg Krzyżowych
10. Zaprasza się kibiców w niedzielę 2 kwietnia o godz. 16.00 na mecz piłkarski pomiędzy Groszmalem a KS Szczedrzyk

c.d. ewangelii

Na to Tomasz, zwany Didymos, rzekł do współuczniów: «Chodźmy także i my, aby razem z Nim umrzeć».

Kiedy Jezus tam przybył, zastał Łazarza już do czterech dni spoczywającego w grobie. A Betania była oddalona od Jerozolimy około piętnastu stadiów.

I wielu Żydów przybyło przedtem do Marty i Marii, aby je pocieszyć po utracie brata. Kiedy zaś Marta dowiedziała się, że Jezus nadchodzi, wyszła Mu na spotkanie. Maria zaś siedziała w domu.

Marta więc rzekła do Jezusa: «Panie, gdybyś tu był, mój brat by nie umarł.

Lecz i teraz wiem, że Bóg da Ci wszystko, o cokolwiek byś prosił Boga».

Rzekł do niej Jezus: «Brat twój zmartwychwstanie».

Rzekła Marta do Niego: «Wiem, że powstanie z martwych w czasie zmartwychwstania w dniu ostatecznym».

Rzekł do niej Jezus: «Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie.

Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki. Wierzysz w to?»

Odpowiedziała Mu: «Tak, Panie! Ja mocno wierzę, że Ty jesteś Mesjasz, Syn Boży, który miał przyjść na świat».

Gdy to powiedziała, odeszła i przywołała ukradkiem swoją siostrę, mówiąc: «Nauczyciel jest i woła cię».

Skoro zaś tamta to usłyszała, wstała szybko i udała się do Niego.

Jezus zaś nie przybył jeszcze do wsi, lecz był wciąż w tym miejscu, gdzie Marta wyszła Mu na spotkanie.

Żydzi, którzy byli z nią w domu i pocieszali ją, widząc, że Maria szybko wstała i wyszła, udali się za nią, przekonani, że idzie do grobu, aby tam płakać.

A gdy Maria przyszła do miejsca, gdzie był Jezus, ujrawszy Go upadła Mu do nóg i rzekła do Niego: «Panie, gdybyś tu był, mój brat by nie umarł».

Gdy więc Jezus ujrzał jak płakała ona i Żydzi, którzy razem z nią przyszli, wzruszył się w duchu, rozrzewnił i zapytał: «Gdzie go położyliście?»

Odpowiedzieli Mu: «Panie, chodź i zobacz!»

Jezus zapłakał.

Żydzi więc mówili: «Oto jak go miłował!»

Niektórzy zaś z nich powiedzieli: «Czy Ten, który otworzył oczy niewidomemu, nie mógł sprawić, by on nie umarł?»

A Jezus ponownie, okazując głębokie wzruszenie, przyszedł do grobu. Była to pieczara, a na niej spoczywał kamień.

Jezus rzekł: «Usuńcie kamień!» Siostra zmarłego, Marta, rzekła do Niego: «Panie, już cuchnie. Leży bowiem od czterech dni w grobie».

Jezus rzekł do niej: «Czyż nie powiedziałem ci, że jeśli uwierzysz, ujrzysz chwałę Bożą?» Usunięto więc kamień.

Jezus wzniósł oczy do góry i rzekł: «Ojcze, dziękuję Ci, że mnie wysłuchałeś.

Ja wiedziałem, że Mnie zawsze wysłuchujesz. Ale ze względu na otaczający Mnie tłum to powiedziałem, aby uwierzyli, że Ty Mnie posłałeś».

To powiedziawszy, zawołał donośnym głosem: «Łazarzu, wyjdź na zewnątrz!»

I wyszedł zmarły, mając nogi i ręce powiązane opaskami, a twarz jego była owinięta chustą. Rzekł do nich Jezus: «Rozwiążcie go i pozwólcie mu chodzić».

Wielu więc spośród Żydów przybyłych do Marii ujrawszy to, czego Jezus dokonał, uwierzyło w Niego.

Humor

Idzie dwóch hydraulików po schodach bo winda się popsuła, idą na ostatnie piętro.

Po chwili jeden mówi:

- Mam dobrą i złą wiadomość, którą wolisz pierwszą?

- Dobrą.

- Dobra jest taka, że zostało nam jeszcze tylko jedno piętro. A zła: pomyliliśmy bloki.

Ludzie siedzą w samolocie na lotnisku i czekają na pilotów. Przychodzą z godzinnym opóźnieniem. Jeden z psem przewodnikiem, drugi z białą laską. Ludzie przerażeni, no ale nic. Samolot kołuje na pas startowy rozpędza się. 500m do końca pasa 400, 300, 200m. Ludzie krzyczą: Startujcie! Startujcie !!!!!

Samolot wystartował podwozie się schowało. Jeden pilot mówi do drugiego.

- Jak kiedyś nie krzykną to się rozwalimy!

- Proszę pani! Pani pies goni jakiegoś faceta na rowerze!

- Niemożliwe! Mój pies nie umie jeździć na rowerze...